

Kogo słuchać, żeby nie dać się zaskoczyć danym

Ekonomista roku > Publikowane w 2019 r. wskaźniki makroekonomiczne i rynkowe najlepiej prognozował zespół BOŚ. Wygrał trzeci raz z rzędu, wyprzedzając ekonomistów z Santanderu i Pekao.

NAJLEPSZE ZESPOŁY* EKONOMISTÓW W KONKURSIE PROGNOSTYCZNYM „PARKIETU”

Zespół	Miejsce w 2019 r.	Wynik w 2019 r. (pkt)	Miejsce w 2018 r.	Miejsce w 2017 r.	Miejsce w 2016 r.
Prognozy mieszane**					
Bank Ochrony Środowiska	1	120,08	1	1	2
Santander Bank Polska	2	116,29	4	4	11
Bank Pekao	3	110,95	6	6	10
Bank Millennium	4	110,49	2	7	5
mBank	5	107,43	3	14	12
Prognozy wskaźników makroekonomicznych					
Bank Ochrony Środowiska	1	91,12	1	3	3
Santander Bank Polska	2	88,48	2	4	6
Bank Millennium	3	85,92	3	5	5
Bank Pekao	4	84,29	6	6	9
mBank	5	82,74	4	10	10
Prognozy wskaźników rynkowych					
Bank Ochrony Środowiska	1	28,96	8	2	3
ING Bank Śląski	2	28,93	13	4	14
Monika Kurtek (Bank Poczty)	3	28,03	7	14	13
TMS Brokers	4	27,96	4	22	8
Santander Bank Polska	5	27,8	19	12	16

*Na 24 zespoły uczestniczące w konkursie.
**Suma wyników za prognozy wskaźników makroekonomicznych i rynkowych.
Źródło: PARKIET



FOT. A. BOGAZCZ

Grzegorz Siemionczyk
grzegorz.siemionczyk@parkiet.com

Konkurs krótkoterminowych prognoz „Parkiet” organizuje od 2005 r. Zespół Banku Ochrony Środowiska, który od lat tworzą Łukasz Tarnawa i Aleksandra Świątkowska, był pierwszym, któremu udało się zwyciężyć dwa razy z rzędu. Nie spodziano jednak na laurach i w 2019 r. wygrał po raz trzeci.

Co to oznacza w praktyce? Inwestorzy, którzy chcą zminimalizować ryzyko zaskoczenia odczytami makroekonomicznymi, powinni szczególnie uważnie śledzić prognozy BOŚ. Konkurs „Parkietu” – oprócz tego, że pozwala wyróżnić ekonomistę roku, którego nagradzamy na gali „Byki i Niedźwiedzie” – ma bowiem stanowić użyteczne narzędzie dla uczestników rynku. Biorący w nim udział ekonomiści nie tyle

przewidują, jaka będzie przyszłość, ile szacują, jak koniunktura w danym miesiącu przełoży się na dotyczące tego okresu dane publikowane w kolejnym miesiącu. Znaczące odchylenia odczytów od mediany tych szacunków mogą mieć wpływ na rynek finansowy.

W czołówce niewielkie zmiany

W 2019 r. duetowi z BOŚ po piątą deptali ekonomiści z Santander Bank Polska (Maciej Reluga, Piotr Bielski, Marcin Łuziński, Wojciech Mazurkiewicz, Grzegorz Ogonek i Marcin Sulewski), którzy od lat są w czołówce naszego rankingu. Trzy z poprzednich pięciu edycji konkursu kończyli na czwartym miejscu, raz byli na szóstej lokacji. Tym razem zespół Santanderu niewiele dzieliło od wygranej: zwyciężył w dwóch kwartałach. Dla porównania, ekonomiści z BOŚ, choć średnio byli lepsi, zwyciężyli w jednym kwartale.

Ostatnie miejsce na podium przypadło w udziale ekonomistom z Pekao (Marcin Mrowiec, Adam Antoniak, Piotr Piękoś, Arkadiusz Urbański, Kamil Luczkowski). Ten zespół również stale prezentuje w konkursie dobrą formę. W poprzednich dwóch edycjach był na szóstej pozycji. Tuż za podium znaleźli się laureaci z poprzednich lat. Ekonomiści z banku Millennium, liderzy z 2014 r. i wiceliderzy z 2018 r., w 2019 r.

zajęli czwarte miejsce, a ekonomiści z mBanku, zwycięzcy z 2015 r. i zdobywcy trzeciego miejsca w 2018 r., tym razem byli na piątej pozycji.

Wszelchstronność to klucz do sukcesu

Zespół BOŚ swoje sukcesy zawdzięcza dużej wszelchstronności. W 2019 r. był najlepszy w prognozach zarówno wskaźników makroekonomicznych (przed Santanderem i Millennium), jak i rynkowych (przed ING BSK i Moniką Kurtek z Banku Poczty). Tarnawa i Świątkowska znaleźli się w pierwszej piątce najlepszych prognozistów aż 13 wskaźników (z 22 uwzględnionych w konkursie). Ekonomiści z Santanderu znaleźli się w czołówce w 12 kategoriach, a kolejna w tym zestawieniu Monika Kurtek – w dziewięciu. ☺☺



STYCZEŃ MOŻE POPRAWIĆ NASTROJE NA RYNKACH

Solidna zwykła PMI to pierwszy z serii odczytów, które mogą w styczniu napawać optymizmem – sugerują ostatnie prognozy uczestników konkursu „Parkietu”. „Przemysł odusną się od przepraśca” 3 stycznia 2020 r.



www.parkiet.com/gospodarka

NAJBARDZIEJ WSZELCHSTRONNI PROGNOŚCI W 2019 R. (LICZBA WSKAŹNIKÓW, W KTÓRYCH PROGNOZOWANIU ZESPÓŁ ZNALAZŁ SIĘ W PIERWSZEJ PIĄTCE*)

Zespół	Wskaźniki makro	Wskaźniki rynkowe	Suma
Bank Ochrony Środowiska	11	2	13
Santander			
Bank Polska	9	3	12
Bank Poczty	6	3	9
Bank Millennium	6	1	7
Marcin Lipka**	5	2	7
mBank	5	2	7
AXA TFI	5	1	6
Bank Pekao	4	2	6
ING Bank Śląski	4	2	6
Krajowa Izba Gospodarcza	3	3	6
PZU	4	2	6

*Na 22 wskaźniki makroekonomiczne (17) i rynkowe (5). **Przez większą część 2019 r. reprezentował CIBC/CIB. Źródło: PARKIET

Zasady konkursu

W konkursie prognostycznym „Parkietu” w 2019 r. udział brało od 23 do 25 zespołów i indywidualnych analityków z banków, domów maklerskich i TFI. Uczestnicy rywalizacji pod koniec każdego miesiąca przysyłali swoje szacunki dotyczące odczytów najważniejszych publikowanych w kolejnym miesiącu wskaźników makroekonomicznych (a więc dotyczących koniunktury w poprzednim kwartale lub miesiącu). Ich liczba wahała się od 14 do 17, ze względu na to, że w niektórych miesiącach ukazują się istotne dane kwartalne. Dodatkowo uczestnicy przysyłali prognozy dotyczące kształtowania się pięciu wskaźników rynkowych (patrz tabela) w kolejnym miesiącu. Za każdą prognozę można było zdobyć od 0 do 1 pkt w zależności od tego, jak wypadła ona na tle faktycznego odczytu danego wskaźnika oraz prognoz innych uczestników. W rankingu ogólnym prognozy wszystkich zmiennej mają jednakową wagę. W praktyce więc większy wpływ na końcowy rezultat mają prognozy wskaźników makroekonomicznych, których jest więcej. Zwycięzca konkursu otrzyma tytuł najlepszego ekonomisty roku na naszej gali „Byki i Niedźwiedzie”. ☺☺ GS

opinie

1. BANK OCHRONY ŚRODOWISKA



Łukasz Tarnawa

główny ekonomista Banku Ochrony Środowiska

Po okresie doskonałej koniunktury (od 2017 do połowy 2019 r.), której towarzyszyła niska inflacja, w 2020 r. wkraczamy z prognozami odwrócenia tych tendencji. W I połowie roku spowolnieniu wzrostu PKB poniżej 3,5 proc. rocznie (z powodu słabego popytu zagranicznego i niemych inwestycji) towarzyszyć będzie przyspieszenie inflacji do ponad 4,0 proc. rocznie. Będzie to głównie wynik kumulacji podwyżek cen o charakterze administracyjnym. Ta „stagflacja” potrwa jednak krótko. W II połowie roku stabilizacja sytuacji zewnętrznej oraz wyższe centralne wydatki publiczne powinny ograniczyć dalsze hamowanie polskiej gospodarki. Z kolei inflacja zacznie opadać dzięki silnemu obniżeniu dynamiki cen żywności oraz niskiej presji inflacyjnej na świat. U progu 2020 r. dużą niewiadomą jest to, czy nowa umowa handlowa USA–Chiny doprowadzi do odbudowy zaufania firm do gospodarki i odrodzenia wymiany handlowej. W kraju wyzwaniem będzie utrzymanie rentowności przedsiębiorstw, szczególnie mikro, w warunkach stosunkowo wysokiej wciąż dynamiki plac. ☺☺ GS

2. SANTANDER BANK POLSKA



Piotr Bielski

kierownik Departamentu Analiz Ekonomicznych Santander BP

Spowolnienie rozpoczęło się w Polsce później niż w zachodniej Europie i może nie zakończyć się w tym roku. Na wyraźniejsze odbicie wzrostu będzie trzeba poczekać do 2021 r. Przeszkodą będzie inercja popytu krajowego i efekty bazy (wygasające dopłaty fiskalne dla konsumpcji). Według nas w 2020 r. tempo wzrostu PKB spowolni do prawie 3 proc. rocznie. Będzie to wypadkowa ustania wzrostu inwestycji, malejącego wsparcia ze strony konsumpcji prywatnej i pozytywnego wciąż wpływu handlu zagranicznego. Zakładane przez nas nagłe zahamowanie inwestycji wyniknie m.in. z cięć w wydatkach samorządów i stagnacji w projektach infrastrukturalnych. Wobec skokowych podwyżek kosztów utrzymania i podatków inflacja zapewne wzrośnie wyraźnie powyżej 4 proc. rocznie. W I kwartale i pozostanie powyżej 3 proc. przez większą część roku. W jej powrocie w stronę celu NBP (2,5 proc.) pomagać będzie spowolnienie wzrostu gospodarczego, osłabienie napięcia na rynku pracy i uspokojenie cen żywności – pod warunkiem że jej podaż zdoła się w tym roku unormować pomimo pojawiających się czynników ryzyka. ☺☺ GS

3. BANK PEKAO



Marcin Mrowiec

główny ekonomista banku Pekao

W 2020 oczekujemy wzrostu PKB Polski o 3,4 proc. Globalny wzrost powinien minąć cykliczny dołek w pierwszej połowie roku, dając później naszej gospodarce nieco „wiatru w żagle”. Główną siłą napędową polskiego PKB będzie wciąż konsumpcja prywatna, wspierana szybkim wciąż wzrostem plac, rosnącymi transferami socjalnym i obniżkami podatków. Inflacja może nadal zaskakiwać „in plus”. Oczekujemy, że po szczycie w okolicach 4,5 proc. rocznie w I kwartale br. zacznie spadać, ale skala tego spadku może być mniejsza, niż dziś się zakłada. Wyższa inflacja będzie pomagała budżetowi państwa, ale stworzy niekomfortową sytuację dla RPP. Z jednej strony inflacja będzie wyraźnie powyżej celu NBP, a fundamentalna presja płacowa ze względu na kurczące się zasoby pracy nie będzie ustępowała. Z drugiej strony w otoczeniu zewnętrznym stopy będą wciąż niskie lub nawet ujemne. Rada ma dość silne argumenty na rzecz stabilizacji stóp, ale zbyt długi okres głęboko ujemnych realnych stóp procentowych będzie stwarzał ryzyko pompowania banki na rynku nieruchomości w dużych miastach. ☺☺ GS